

# Puszczy skarby na złom

Przeciętny Polak wyobraża sobie, że Puszcza Białowieska to wielki, dziki las, gdzie żyją żubry. Tradycją utrwalony pogląd niewiele ma wspólnego z rzeczywistym dramatem walki ostatniego w Europie skrawka naturalnego lasu o przetrwanie. Dziś ponad 90% powierzchni polskiej części Puszczy, administrowane przez Lasy Państwowe przez cały czas od odzyskania niepodległości w 1918 roku są obiektem planowej gospodarki leśnej. Planowa gospodarka to możliwie pełna kontrola procesów pozyskania (ścinka), odnowienia (sadzenie) i wzrostu (zabiegi pielęgnacyjne). Zwykle gospodarstwo leśne nie ma nic wspólnego z puszczą, której obce są zasady hodowlane i normy branżowe.

Jedynie w rezerwacie Białowieskiego Parku Narodowego (zaledwie nieco ponad 10% pow. polskiej części Puszczy) wszystkie drzewa mogą dożywać swoich lat, osiągnąwszy maksymalne dla gatunku rozmiary. Pojedynczy stojący kolos z dziuplami i głęboko splekaną korą stanowi środowisko życia ponad 1000 gatunków różnych organizmów! Inne, wywalane przez wiatr drzewa, wyciągając z korzeniami sporą ilość gleby, przewietrzają ją i tworzą specyficzną dla naturalnego lasu, pofalowaną rzeźbę. Leżące drzewa ze sterczącymi gałęziami utrudniają penetrację odsłoniętych gniazd przez zwierzyne, stwarzając bezpieczne warunki odnowienia nowemu pokoleniu drzew. Butwiejące na dnie lasu drewno to mikrokosmos niezliczonych gatunków bezkręgowców, grzybów i mikroorganizmów. W lesie pierwotnym nie ma złych gatunków. To pozostałość raj, gdzie każdy element ma do spełnienia ściśle wyznaczoną mu przez Naturę rolę.

Wraz z intensywną eksploatacją 90% powierzchni Puszczy masowym wycinaniem starych drzew, usuwaniem całych starych drzewostanów poszerzaniem zrębów, przecinaniem Puszczy drogami i szlakami zrywkowymi, drastycznie rośnie kontrast pomiędzy częścią zagospodarowaną, a rezerwatem Parku Narodowego. Niweczy to olbrzymie bogactwo naturalnych lasów Puszczy poza rezerwatem i stanowi śmiertelne zagrożenie dla samego Parku Narodowego! Mała wyspa lasu naturalnego, otoczona przez zręby, uprawy i sztuczne drzewostany, będzie musiała zginąć.

Nie można dziwić się satysfakcji nadleśniczego w Białowieży z uruchomienia kolejki umożliwiającej eksploatację niedostępnych dotąd starych drzewostanów olsowych – z tego żyje on i pracownicy trzech puszczańskich nadleśnictw. Władze lokalne czują wdzięczność Lasom Państwowym za płacony do budżetu gmin podatek leśny i boją się jego utraty (gdyby las przestał być eksploatowany).

Ciągle sprzedajemy klejnoty na złom, zamiast otworzyć wspaniałą galerię udostępnić tym, którzy mogliby tu zostawić majątek. Zagraniczni turyści żalą się, jak wiele kosztowała ich wyprawa do Białowieży, a na miejscu nic nie jest przygotowane i nie ma na co wydać pieniędzy. Tymczasem dla puszczańskich nadleśnictw najbardziej dochodowa jest sprzedaż cennych, tj. **grubych i starych drzew** (150–300 lat). W efekcie ciągle maleje średni wiek drzew. Wynosi on obecnie około 70 lat w części zagospodarowanej przy 130 latach w małym BPN.

Maleje też przeciętna zasobność drzewostanów, wynosząca ok. 260 m<sup>3</sup>/ha w części zagospodarowanej przy 410 m<sup>3</sup>/ha w BPN. Z każdym ściętym starym drzewem Puszczy ginie bezpowrotnie ona sama i zmniejsza się niewykorzystany dotąd potencjał awansu gospodarczego i społecznego regionu. Sytuacja dojrzała do takich rozwiązań na szczeblu państwowym, które zasadniczo zmieniają status prawny Puszczy.

Jeśli by np. Gdańska Starówka znajdowała się pod zarządem spółdzielni mieszkaniowej a nie Ministerstwa Kultury, nie można by obwiniać budowlańców przekształcających ją stopniowo w funkcjonalne osiedle mieszkaniowe. Nie można też oczekiwać od Lasów Państwowych przyjęcia funkcji mecenasa przyrody. Nie zachodzi jednak pełna analogia pomiędzy dziedzictwem kultury,

a dziedzictwem przyrodniczym. O ile pamiątki architektury wysiłkiem społeczeństw i kunsztem artystów można przywrócić do życia z największych nawet spustoszeń, o tyle niszczone dziedzictwo przyrodnicze, będące dziełem wcale nie ludzkiego Geniuszu, ginie bezpowrotnie.

Andrzej Bobiec